

Więści z kraju

Były dyrektor Biebrzańskiego Parku Narodowego wiceburmistrzem Augustowa

Adam Sieńko, do niedawna dyrektor Biebrzańskiego Parku Narodowego, został 15 kwietnia zastępcą burmistrza Augustowa.

Do obowiązków nowego wiceburmistrza będą należały kwestie związane z planami zagospodarowania przestrzennego, gospodarki komunalnej i ochrony środowiska. – „W pewnym sensie będzie to więc kontynuacja moich dotychczasowych zajęć, chociaż już w »cywilu«” – powiedział Adam Sieńko, przez ostatnie 22 lata leśnik, najpierw w Lasach Państwowych, później w Biebrzańskim Parku Narodowym.



Fot. Piotr Morawski

Jak sam mówi, praca w Augustowie jest dla niego powrotem do korzeni – tam ma dom, w tamtejszym nadleśnictwie zaczynał karierę zawodową. Swoje dotychczasowe doświadczenia zamierza spożytkować, skupiając się na ochronie przyrodniczych skarbów Augustowszczyzny i wykorzystywaniu ich do promocji miasta. Chce także wspierać budowę nowych dróg i infrastruktury turystycznej w taki sposób, by dało się to pogodzić z ochroną przyrody.

W sprawie przebiegu obwodnicy Augustowa, która ma przeciąć cenne przyrodniczo torfowiska doliny Rospudy, jeszcze nie ma wyrobionego zdania, bo – jak sam przyznaje – nie miał dotychczas możliwości poznać wszystkich związanych z tym faktów.

– „Niezależnie od tego, którądy miałyby przebiegać, musi powstać jak najszybciej. Aktualnie przez Augustów przejeżdża 2 mln tirów rocznie. W tej sytuacji trzeba sobie odpowiedzieć na pytanie, czy można jeszcze mówić o uzdrowisku albo o zielonych płucach Polski” – uważa nowy wiceburmistrz. Przypomina, że Biebrzański Park Narodowy ma zostać przecięty przez inną obwodnicę – Sztabina – i że w tej sprawie po kilku latach usilnych starań udało się osiągnąć kompromis satysfakcjonujący zarówno drogowców, jak i przyrodników.

(„Gazeta Wyborcza”)

Towarzystwo na rzecz Ziemi przeciw ekspresówce

Towarzystwo na rzecz Ziemi nie chce, żeby planowana droga ekspresowa i obwodnica Oświęcimia przecinały tereny chronione: stawy w Brzeszczach i Dolinę Dolnej Soły.

– „Negatywnie opiniujemy wszystkie warianty drogi przebiegające po prawej stronie Wisły. Znajduje się tam obszar podlegający ochronie z racji sieci Natura 2000 – ostoja Stawy w Brzeszczach. Inwestycja jest dużym zagrożeniem dla walorów przyrodniczych tego terenu” – mówi Piotr Rymarowicz z Towarzystwa na rzecz Ziemi.

Ostoja obejmuje kompleks stawów w Dolinie Górnej Wisły, położonych po obu stronach rzeki. Obszar wchodzi do sieci ze względu na ochronę ptaków. Wisła ma na tym terenie charakter naturalny – tworzy zakola i starorzecza, co stanowi dogodne warunki do rozwoju wielu gatunków. Występują tam

m.in. bąk, bączek, ślepowron, czapla purpurowa, rybitwa rzeczna i wiele innych ptaków.

Wariant trasy zlokalizowany po lewej stronie Wisły może – zdaniem Towarzystwa – zostać zachowany pod warunkiem korekty, tj. nieznacznego przesunięcia drogi na zachód, tak by usunąć zagrożenie dla Stawów w Brzeszczach i użytku ekologicznego Wzrostko koło Jedliny.

Stawom w Brzeszczach i Dolinie Dolnej Soły, która także jest ostoją związaną z Naturą 2000, zagraża, zdaniem ekologów, również łącznik drogi ekspresowej z Oświęcimiem, zahaczający o użytek ekologiczny Łęg Stare Stawy.

Dolina Dolnej Soły obejmuje stawy w okolicach Oświęcimia, fragment doliny Soły i żwirownię użytkowaną przez wędkarzy. Soła płynie tu szerokim kamienistym korytem. Na jej brzegach zachowały się fragmenty lasów łęgowych. Żyje tu wiele gatunków ptaków, w tym wiele okazów rzadkich w skali całej Europy. Ze względu na nie został tu wytyczony obszar chroniony Natura 2000.

(„Kronika Beskidzka”)

Mieszkańcy Cisnej w obronie wilków

Kilkadziesiąt osób z gminy Cisna podpisało się pod listem do ministra środowiska, by nie pozwolił na zabijanie wilków. Uważają oni, że w Bieszczadach celowo podsycana jest atmosfera strachu przed tymi zwierzętami.

List wystosował Klub Przyjaciół Dużych Drapieżników (KPDD) w Cisnej. Skupia dorosłych, młodzież oraz dzieci. Niedawno rozpoczął akcję „Życie dla wilka”. Członkowie klubu stanowią coraz silniejszą opozycję dla hodowców owiec i właścicieli zagryzanych psów, którzy domagają się przywrócenia polowań na wilki.

– „Te drapieżniki mają prawo do życia w Bieszczadach, a my jako istoty rozumne jesteśmy odpowiedzialni za relacje z nimi” – podkreślają miłośnicy wilków. – „To człowiek naruszył i stale narusza naturalny stan ekosystemu, bezkarnie wyniszczając zwierzynę płową, która jest głównym pożywieniem wilków”.

Zdaniem KPDD, jelenie zabite przez wilki, często zabierane są przez ludzi i wywożone pod myśliwskie ambony, a wilk, by przeżyć, musi szukać kolejnej zdobyczy. – „Niepokoi nas także brak wiarygodnego źródła informacji na temat ataków na psy” – piszą autorzy listu do ministra środowiska. – „Pełne emocje relacje części mieszkańców wsi w gminie Cisna nie powinny być podstawą do podejmowania kolejnych, skandalicznych prób podważania statusu prawnego wilka”.

Obrońcom wilków nie podoba się, że orędowników ich zabijania popiera samorząd. – „Mamy prawo oczekiwać od lokalnych władz innych działań zmierzających do rozwiązania skomplikowanej sytuacji. Domagamy się też od leśników zweryfikowania wieloletnich planów hodowlanych dzikiej zwierzyny i zwiększenia liczebności gatunków kopytnych (np. jelenie, sarny). To głównie przez ich nadmierną redukcję nasiliły się problemy z atakami wilków na zwierzęta gospodarskie”. Pod listem widnieją nazwiska 63 osób, m.in. lokalnych artystów i właścicieli bazy turystycznej.

(„Nowiny”)

Minister uchylił zgodę na budowę drogi przez Góry

Kamienne

Minister środowiska uchylił postanowienie Wojewody Dolnośląskiego, w którym uzgodnił on środowiskowe uwarunkowania budowy drogi Unisław Śląski – Sokołowsko, realizowanej w granicach projektowanego specjalnego obszaru ochrony siedlisk Natura 2000 „Góry Kamienne” oraz Parku Krajobrazowego Sudetów Wałbrzyskich i jego otuliny. Zgoda, wydana przez Wojewodę, spowodowała skierowanie zażaleń do ministra środowiska przez Pracownię na rzecz Wszystkich Istot oraz Polski Klub Ekologiczny.

Decyzja ministra jest przede wszystkim sukcesem dla przyrody i dla ludzi mieszkających przy planowanej drodze. Jest ona również zwycięstwem zdrowego rozsądku nad nieracjonalnymi pomysłami niszczenia przyrody i utrudniania życia mieszkańcom przy użyciu publicznych pieniędzy. Dodajmy, że niedawno uchylono również inne postanowienie dotyczące budowy drogi Unisław – Sokołowsko. Po uprzednim odwołaniu Pracowni na rzecz Wszystkich Istot, Wojewódzki Inspektor Sanitarny uchylił pozytywne uzgodnienie Powiatowego Inspektora Sanitarnego, ponieważ w Raporcie oddziaływania na środowisko w znacznej części pominięto wpływ inwestycji na zdrowie i jakość życia mieszkańców Sokołowska.

Decyzja ministra środowiska jest potwierdzeniem tego, co wraz z naukowcami, przyrodnikami i autorami przyrodniczej części Raportu oddziaływania inwestycji na środowisko podkreślaliśmy od dawna: Dostrzegamy potrzebę poprawienia dojazdu do Sokołowska, lecz wobec faktu, że istnieją oczywiste rozwiązania alternatywne, nieszkodzące środowisku, to właśnie je należy realizować.

W uzasadnieniu decyzji minister stwierdził, że niedostatecznie przeanalizowano inne warianty realizacji przedsięwzięcia oraz wytknął, iż jedynym śladem starań o przebudowę istniejącego dojazdu do Sokołowska („wariant alternatywny”) jest pismo Burmistrza Mieroszowa z 2003 r. Przypomniał również, iż Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego w 2005 r. nakazał Spółce PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. m.in. wykonanie projektu budowy nowego wiaduktu oraz natychmiastowe zabezpieczenie obiektu w związku z jego złym stanem technicznym. Minister przypomniał, iż dokonując wyboru wariantu realizacji przedsięwzięcia należy się kierować wyłącznie kwestią ochrony przyrody, oraz że jest ona ważniejsza od jakichkolwiek uwarunkowań finansowych lub trudności organizacyjnych.

Obawy nasze wzbudza fakt nieostrożnego dysponowania majątkiem publicznym przez służby administracji rządowej i samorządowej. Zarówno władze Gminy Mieroszów, jak i Wojewoda już wcześniej mogli przewidzieć, że – z prawnego punktu widzenia – ta inwestycja nie ma szans na realizację. Mimo wszystko jednak inwestycję rozpoczęto, finansując ją ze środków Unii Europejskiej, które najprawdopodobniej trzeba będzie zwrócić (w przypadku odstąpienia od realizacji inwestycji). Podpisano również kontrakty na budowę drogi, których zerwanie zapewne będzie skutkowało koniecznością uiszczenia kar umownych. Podatników nie stać na tolerowanie tak poważnych błędów administracji, których skutkiem mogą być straty finansowe oraz utrata wartości przyrodniczych gminy Mieroszów – jedynego bogactwa, jakie ona posiada.

Kępa Bazarowa w Naturze 2000

Toruński rezerwat przyrody Kępa Bazarowa pozostanie w obszarze specjalnej ochrony ptaków Natura 2000. Zamiar wyłączenia tego terenu spod ochrony wywołał poruszenie w mieście. Interweniowali ekolodzy. Pismo protestacyjne do ministra wysłał też prezydent Torunia.

Naczelnik Wydziału Prasowego Departamentu Edukacji i Promocji Zrównoważonego Rozwoju tłumaczy, że wyłączenie rezerwatu z obszaru „Doliny Dolnej Wisły” wynikało z błędnego

poprowadzenia granic podczas ustalania ich przebiegu. Błąd został zauważony na etapie konsultacji map i skorygowany.

Toruńska Kępa Bazarowa to wyspa wiślana o powierzchni około 70 ha, leżąca w centrum miasta, naprzeciwko toruńskiej Starówki. Tak jak Starówka dla Torunia jest najcenniejszym obiektem kulturowym i historycznym, tak samo Kępa Bazarowa jest najbardziej wartościowym obiektem przyrodniczym. Właśnie walory przyrodnicze zdecydowały, że jej część objęta została ochroną prawną jako leśny rezerwat przyrody. Jest to też bez wątpienia jeden z najbardziej cennych obszarów ornitologicznych w Dolinie Dolnej Wisły. Gniazduje tam ponad 58 gatunków ptaków, także tych rzadkich w skali całego kraju: dzięciołów, nurogęsi, puszczyków, jarzębatek.

Według pierwotnych zamierzeń ministerstwa, cały ten teren miał zostać wyłączony spod ochrony - co ciekawe, w sieci obszarów Natura 2000 pozostałoby betonowe nabrzeże Bulwaru Filadelfijskiego. Wyłączenie spod ochrony Kępy Bazarowej oznaczałoby nową odsłonę konfliktu o lokalizację drugiego mostu przez Wisłę w Toruniu.

(Torun.pl)

Opracowanie: Radosław Szymczuk